

**(Corriere Dello Sport - G.D'Ubaldo) Jese Rodriguez przybliża się do Romy. Hiszpański napastnik PSG, uciekający z Francji, gdzie nie udało mu się znaleźć przestrzeni, szuka nowego rozwiązania, aby nie popaść w melancholię na ławce. W ostatnich godzinach nazwisko byłego gracza Realu Madryt, który w zeszłym sezonie strzelił gola Giallorossich w Lidze Mistrzów na Stadio Olimpico, wróciło do aktualności.**

Z liczbami w rękę, jest flopem transferowym, biorąc pod uwagę, że zaledwie kilka miesięcy temu zapłacono za niego 25 mln euro, aby wyrwać z Realu Madryt. PSG czeka na najlepszą propozycję, nie tyle z punktu widzenia ekonomicznego, co zagwarantowania Jese gry z pewną regularnością, aby się pokazał. Ważne, żeby klub, który go pozyska, płacił takie same zarobki, które otrzymuje w Paryżu, około 3,5 mln euro za sezon. Wedłu hiszpańskiej prasy, znaleziono rozwiązanie mile widziane dla gracza przed świętami. Jese Rodriguez był bliski transferu do Las Palmas, klubu, który wypromował go do wielkiej piłki, z szansą powrotu do La Liga, rozgrywek, które zna dobrze. Pozostawało jedynie znalezienie porozumienia ekonomicznego z mistrzami Francji. W ostatnich godzinach prezydent klubu wyszedł jednak z ukrycia. Miguel Angel Ramirez powiedział: *"Jese Rodriguez jest wielkim piłkarzem. Chce do nas przejść, ale w PSG ma zarobki na swoim poziomie, które są bardzo wysokie. Również Liverpool, Milan i Roma go chcą i są gotowe zapłacić całe wynagrodzenie. My nie możemy sobie na to pozwolić. Mają nad nami przewagę i musimy poczekać najpierw na ich ruchy"*. Roma czeka na najbliższe ruchy Paris Saint Germain, które chce znaleźć rozwiązanie dla napastnika. Relacje między klubami są dobre, biorąc pod uwagę operacje z ostatnich lat, od Marquinhosa do Digne. W najbliższych dniach dojdzie do nowego kontaktu. Jese przyszedłby z chęcią do Rzymu, który uważa za ważne miejsce, do zespołu, w którym może się odrodzić.

Tymczasem w fazie zastopowania są negocjacje El Ghaziego. Ajax żąda za napastnika 10 mln euro i na chwilę obecną nie akceptuje wypożyczenia z prawem wykupu. W grze pozostaje hipoteza z Musondą, który był obserwowany również zeszłego lata. W zawieszeniu pozostają negocjacje z Sassuolo, ale również w tym przypadku przewidziano aktualizację w najbliższym czasie. Pellegrini i Defrel pozostają celami Romy, ale trudnymi do osiągnięcia. Do zauważenia są też kontakty z Chievo w sprawie argentyńskiego pomocnika, Castron, ale nie przyjdzie w styczniu. Agent Laxalta potwierdził zainteresowanie Romy graczem Genoi, ale na czerwiec. Ciężko z kolei obejrzeć z powrotem Fabio Boriniego w Romie. Został zaoferowany, ale Giallorossi mają w ataku inne priorytety.

Autor: abruzzi